

Zasada wypróbuje „Alpine”

108 załóg na starcie rajdu Polski

(P) Interesująco zapowiada się rozgrywka na trasie XXXIV samochodowego rajdu Polski. W imprezie, która jest jedną z eliminacji rajdowych mistrzostw Polski, Europy oraz „Pucharu przyjaźni i pokoju krajów socjalistycznych”, zapowiedziało udział 108 załóg.

M. in. po raz pierwszy w międzynarodowej konkurencji spróbują sił „Polskie Fiaty 126p”.

Sz szczególnie atrakcyjnie zapowiada się rywalizacja między zespołami fabrycznymi. Na blisko 1500-kilometrowej trasie, wiodącej przez woj. krakowskie i rzeszowskie o zespołowe zwycięstwo walczyć będą ekipy „Polskiego Fiata 125p”, „Wartburga 353”, „Trabanta 601”, „Dacii 1300” i „Wołgi”. Zespół „Wołgi” po raz pierwszy przystępuje do walki na rajdowej trasie.

Zespół żerańskiej FSO pojedzie w nieco osłabionym składzie, nie startuje bowiem Andrzej Jaroszewicz, planujący udział w rajdzie Dunaju, oraz Robert Mucha, który zamierza uczestniczyć w wyścigu samochodów turystycznych na słynnym torze Nurburgring w Republice Federalnej Niemiec.

Barw żerańskiej FSO bronić więc będą załogi Stawowiak-Czyżyk, Varisella-Brzozowski, Żyszkowski-Żyszkowski oraz ekipa pań Jedynakowa-Żyszkowska.

Po raz pierwszy na trasie rajdu Polski wybierze się Sobiesław Zasada z żoną Ewą na

nowym wozie „Alpine-Renault A 110” z silnikiem 1800 ccm. W środe rozmawialiśmy z Zasadą, który powiedział m. in., że traktuje udział w rajdzie Polski jako pierwszą próbę startów na francuskim samochodzie przed planowanymi na jesień br. rajdami w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych.

— Muszę dopiero poznać ten wóz, po raz pierwszy siadam za kierownicą „Alpine”, nie nastawiam się na osiągnięcie rekordowych wyników podczas np. prób górskich czy na odciinkach specjalnych, ale chcę zebrać jak najwięcej doświadczeń.

Podczas rajdu Polski dojdzie do interesującego pojedynku pomiędzy fabrycznymi „Polskimi Fiatami 125p”, a takim samym samochodem, w którym Jerzy Dobrzański (jeden z „ósemki”, która w ub. roku pod Wrocławiem ustanowiła na „125p” rekordy świata) zastosował nowego typu bezgaźnikowy wtrysk paliwa. Silnik Dobrzańskiego ma podobno moc o ok. 10 proc. większą od serwyjnych „Fiatów” przystosowany jest do tzw. niebieskiej benzyny, jest też bardziej elastyczny i zrywniejszy od normalnego. Jeżeli wóz Dobrzańskiego dobrze zda trudny rajdowy egzamin — można spodziewać się, iż żerańska FSO zainteresuje się interesującymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi.

W rajdzie Polski, którego start odbędzie się w Krakowie w piątek po południu, a zakończenie także w Krakowie w sobotę wieczorem, uczestniczyć będą załogi z 11 krajów.

D. PIATKOWSKI